

Sygn. akt: IV U 343/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2021 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu  
w składzie:

**Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Chlipała - Koziół**

Protokolant: Katarzyna Kunik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 czerwca 2021 r. we Wrocławiu

z odwołania wnioskodawcy **J. F.**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.**

z dnia 1.07.2020 r., znak (...)

### **o zasiłek chorobowy**

I. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 1.07.2020 r. i przyznaje wnioskodawcy J. F. prawo do zasiłku chorobowego od 29.05.2020 r. do 12.06.2020 r.;

II. orzeka, że koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Ubezpieczony **J. F.** wniósł odwołanie od decyzji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 1.07.2020 r., (znak (...) - (...)), w której organ odmówił mu prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 29.05.2020 r. do 12.06.2020 r.

W uzasadnieniu ubezpieczony wskazał, iż wbrew twierdzeniom ZUS, nie wykonywał w okresie niezdolności do pracy jakichkolwiek prac ogrodowych. Wyjaśnił, iż wyszedł do ogrodu się przewietrzyć i zauważył, że na środku ścieżki leżą grabie ogrodowe, które najprawdopodobniej zostawiły na ścieżce jego wnuki w niedzielę 31.05.2020 r. Aby nie przewrócić się o grabie, podniósł je, by odnieść je do pomieszczenia gospodarczego. Podkreślił, że nie jest to czynność, która wpłynęłaby na jego stan zdrowia i wydłużyłaby jego niezdolność do pracy z przyczyn gastrologicznych. Podczas, gdy wnioskodawca szedł z grabiami, nadszedł kontroler. Gdy wnioskodawca zorientował się, że ktoś go woła, oparł grabie o altanę i wyszedł do kontrolera. Kontroler zaczął wmawiać wnioskodawcy, że na pewno coś tu robi, na co wnioskodawca wyjaśnił, że dopiero wyszedł z domu posiedzieć pod altaną i idąc zobaczył grabie, które postanowił odnieść do pomieszczenia gospodarczego. Kontroler nie dopuszczał myśli, że wnioskodawca jedynie odnosił grabie, mimo argumentów, że jest rosa, a wnioskodawca nie ma mokrych ani brudnych butów, ręce też ma czyste. Wnioskodawca zapytał kontrolera, co miałby grabić, na co kontroler nie potrafił odpowiedzieć i stwierdził, że wnioskodawca wykonuje prace ogrodowe. Wnioskodawca podkreślił, że leczył się wówczas na przewlekłe zapalenie żołądka.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy **Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.** domagał się oddalenia odwołania.

W uzasadnieniu wskazał, że ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia, traci prawo do zasiłku za cały okres tego zwolnienia. Wskazać należy, że bez względu na to, czy lekarz na zwolnieniu wskazał, że „chory powinien leżeć”, czy „może chodzić”, osoba przebywająca na zwolnieniu powinna powstrzymać się od czynności, które mogą przedłużyć okres niezdolności do pracy. Ponieważ w okresie orzeczonej niezdolności do pracy wnioskodawca wykonywał prace ogrodowe, czyli czynności nie będące niezbędnymi czynnościami życia codziennego, nie przysługuje mu prawo do zasiłku chorobowego za sporny okres.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Ubezpieczony J. F. urodził się w (...) r. Z powodu dolegliwości gastrycznych był niezdolny do pracy w okresie 29.05.2020-12.06.2020 r. Podlegał w tym okresie ubezpieczeniu chorobowemu jako pracownik u pracodawcy (...) Sp. z o.o. w T., gdzie był zatrudniony jako spawacz.

Dowód: okoliczności bezsporne

W dniu 1.06.2020 r. przedstawiciel pracodawcy ubezpieczonego (...) Sp. z o.o. w T. przeprowadził kontrolę wykorzystywania przez wnioskodawcę zwolnienia lekarskiego w miejscu wskazanym w zwolnieniu, tj. (...), (...)-(...)Z..

W sporządzonym protokole kontroler R. B. wskazał, że dnia 1.06.2020 r. o godzinie 9.51 stanął pod wskazanym adresem celem skontrolowania wnioskodawcy. Kontroler wpisał do protokołu, że w momencie kontroli doszło do naruszenia postanowień zwolnienia lekarskiego – J. F. wykonywał prace ogrodowe za pomocą trzymanyh oburącz grabi ogrodowych. Kontroler zastał wnioskodawcę w ogrodzie, za budynkiem o wskazanym adresie. Kontroler uznał, że zwolnienie lekarskiej było wykorzystywane niezgodnie z jego przeznaczeniem.

W treści protokołu w rubryce (...) wnioskodawca wskazał, że nie wykonywał żadnych prac, odnosił grabie do budynku gospodarczego, bo ktoś zostawił.

Dowód: protokół z dnia 1.06.2020 r. (akta rentowe – załącznik)

W dniu kontroli wnioskodawca przebywał w domu. Od rana próbował zarejestrować się do gastrologa na konsultację gastrologiczną. Miał skierowania, chciał dostać się na wizytę refundowaną przez NFZ, ale nie udało mu się, więc planował za radą córki zarejestrować się prywatnie.

W przerwie między wykonywaniem telefonów wnioskodawca wyszedł z domu do ogrodu się przewietrzyć, posiedzieć przy altance. Ogród wnioskodawcy nie jest duży, jest w nim kilka drzew, kwiaty i warzywa. Po drodze wnioskodawca zauważył leżące na ścieżce grabie ogrodowe. Podejrzał, że zostawiły je wnuczki, które wraz z rodzicami (w tym synami wnioskodawcy) z okazji dnia dziecka były w niedzielę 31.06.2020 r. u dziadków i nosiły grabie. Wnioskodawca podniósł grabie, żeby zanieść je do pomieszczenia gospodarczego.

Wówczas żona wnioskodawcy przysła do ogrodu w towarzystwie kontrolera z ramienia pracodawcy. Wnioskodawca odstawił grabie, oparł je o altankę, i podszedł zobaczyć kto do niego przyszedł. Kontroler od razu zarzucił wnioskodawcy, że wykonywał prace tymi grabiami. Wnioskodawca zaprzeczył, wyjaśnił, że tylko podniósł grabie leżące na ścieżce. Kontroler nie chciał słuchać wyjaśnień. Wnioskodawca przekonywał kontrolera, że nie ma teraz czego robić grabiami, poprosił, żeby kontroler sprawdził, czy coś było przekopane, powiedział, że jest przecież rosa, a on ma suche i czyste buty, wskazywał również, że ma czyste ręce. Kontroler nie uwzględnił tłumaczenia wnioskodawcy i zarzucił mu, że wykonywał prace ogrodowe.

Wnioskodawca mieszka z żoną, jej niepełnosprawną siostrą, którą żona się opiekuje, a także z córką i zięciem. Żona nie pracuje, zajmuje się domem, siostrą i ogrodem. Wnioskodawca nie pracuje w ogrodzie, ponieważ pracuje zawodowo. Chodzi do ogrodu wypoczywać.

Wystawiając wnioskodawcy zwolnienie na okres od 29.05.2020 r. lekarz nie nakazał wnioskodawcy leżenia.

Dowód: wyjaśnienia wnioskodawcy k. 24v, płyta CD

Wnioskodawca cierpi na zaburzenia psychosomatyczne i czynnościowe bóle brzucha oraz gastropatię rumieniową. W 2019 r. rozpoznano u wnioskodawcy przewlekłe zapalenie żołądka. Wnioskodawca czasami czuje się w pracy osłabiony, miewa okresowe bóle nadbrzusza, odczuwa gorycz w ustach, nie może przybrać na wadze. Jest nadpobudliwy i słabo sypia.

Dowód: karta informacyjna z 3.06.2020 r.

wyjaśnienia wnioskodawcy k. 24v, płyta CD

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 25.06.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą przysługują osobom objętym ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa określonym w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 121, z późn. zm.), zwanym dalej "ubezpieczonymi". Jak stanowi art. 2 ust. 1 powołanej ustawy, świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, zwanego dalej "ubezpieczeniem chorobowym", obejmują m.in. zasiłek chorobowy. Jak stanowi art. 2 powołanej ustawy, użyte w ustawie określenie „tytuł ubezpieczenia chorobowego” oznacza „zatrudnienie lub inną działalność, których podjęcie rodzi obowiązek ubezpieczenia chorobowego lub uprawnienie do objęcia tym ubezpieczeniem na zasadach dobrowolności w rozumieniu przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych”.

Bezspornym było w niniejszej sprawie, że wnioskodawca, jako pracownik, podlegał w spornym okresie ubezpieczeniu chorobowemu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 25.06.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego

Zgodnie z art. 17 ust. 1 w/w ustawy, ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

W piśmiennictwie wskazuje się, że przesłanka „wykorzystywania zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia” określona została bardzo ogólnie, co w konsekwencji powoduje trudności w ocenie poszczególnych zachowań. Zachowaniem niezgodnym z celem zwolnienia określić można takiego typu postępowanie, które w powszechnym odczuciu jest nieodpowiednie dla osoby chorej i może nasuwać wątpliwości co do rzeczywistego stanu zdrowia ubezpieczonego (I. Jędrasik-Jankowska, Prawo socjalne. Komentarz..., art. 17). Wykorzystywaniem zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia jest zawsze wykonywanie czynności mogących przedłużyć okres niezdolności do pracy. Celem zwolnienia od pracy jest zaś odzyskanie przez ubezpieczonego zdolności do pracy, stąd w jego osiągnięciu przeszkodą mogą być wszelkie zachowania ubezpieczonego utrudniające proces leczenia i rekonwalescencję (por. wyrok SN z dnia 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05, OSNP 2006, nr 21-22, poz. 338).

Jak wskazuje Agnieszka Rzetecka-Gil w komentarzu „Ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Komentarz, wyd. II”, za zachowania niezgodne z celem zwolnienia w orzecznictwie uznano: nadużywanie alkoholu, podejmowanie działań, których chory powinien unikać (wyrok SA w Katowicach z dnia 30 lipca 1991 r., III AUr 144/91, OSA 1991, z. 4, poz. 12), wzięcie udział w wycieczce zagranicznej

- pielgrzymce do W. (wyrok SN z dnia 21 października 1999 r., I PKN 308/99, OSNP 2001, nr 5, poz. 154; M. Prawn. 2001, nr 7, s. 408), wzięcie udziału w imprezie towarzyskiej czy rozrywkowej, jak również demontaż okien w budynku należącym do spółdzielni mieszkaniowej w celu wykorzystania ich dla potrzeb własnych (wyrok SN z dnia 21 stycznia 1999 r., I PKN 553/98, OSNP 2000, nr 5, poz. 185). W piśmiennictwie wskazuje się, że zachowania niezgodne z celem zwolnienia to nieprzestrzeganie wskazań lekarskich, na przykład nakazu leżenia w łóżku, zakazu wykonywania różnych prac domowych, praca w ogrodzie lub gospodarstwie rolnym - a także wręcz wykorzystywanie tego zwolnienia dla innych celów niż leczenie (Z. Salwa, Nowe przepisy..., s. 16). Natomiast za zachowania niezgodne z celem zwolnienia nie zostało uznane zachowanie polegające na wyjeździe na okres leczenia do rodziny, wykonywanie, nawet przez obłożnie chorego, czynności niezbędnych dla zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (H. Piętka, B. Staroń, Postępowanie kontrolne dotyczące korzystania ze zwolnień lekarskich, Sł. Pracow. 2001, nr 4, s. 1). Adnotacja na zwolnieniu lekarskim "pacjent może chodzić" upoważnia do wykonywania zwykłych czynności życia codziennego, takich jak wstawanie z łóżka, poruszanie się po mieszkaniu, udanie się na ewentualne zabiegi czy kontrolę lekarską (wyrok SA w Katowicach z dnia 12 listopada 2002 r., III AUa 3189/01, Pr. Pracy 2003, nr 10, s. 43). Mogą również zdarzyć się sytuacje, w których ubezpieczonemu, który formalnie postępuje sprzecznie z zaleceniami lekarskimi, nie będzie można postawić zarzutu, że wykorzystuje zwolnienie niezgodnie z jego celem. Tak będzie przykładowo wówczas, gdy ubezpieczony, który zgodnie z zaleceniami lekarza "powinien leżeć", mieszkający sam, udaje się do sklepu po niezbędne artykuły żywnościowe. Stąd w piśmiennictwie podnosi się, że przy badaniu wystąpienia tej przesłanki utraty prawa do zasiłku, z uwagi na to, że została określona bardzo ogólnie, należy wziąć pod uwagę okoliczności konkretnego przypadku (A. Marek, Kiedy pracownik traci prawo do zasiłku chorobowego, GP 2006, nr 7).

W ocenie Sądu Rejonowego, pozbawienie wnioskodawcy w niniejszej sprawie prawa do zasiłku chorobowego za sporny okres było nieuzasadnione.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że w okresie niezdolności do pracy wnioskodawca nie wykonywał zarzuczanych mu przez organ rentowy czynności - nie wykonywał bliżej nieokreślonych „prac ogrodowych”. Podkreślenia wymaga, że protokół kontroli, na podstawie którego organ rentowy odmówił wnioskodawcy zasiłku, jest lakoniczny i ogólny. W jego treści nie wskazano, co konkretnie robił zdaniem kontrolera wnioskodawca w chwili rozpoczęcia kontroli. Wyjaśnienia wnioskodawcy, który zarówno w treści protokołu, jak w treści odwołania i złożonych wyjaśnieniach, konsekwentnie, obszernie i logicznie wyjaśnił jakie dokładnie czynności wykonywał rano w dniu kontroli i dlaczego kontroler zastał go w ogrodzie odstawiającego grabie ogrodowe. Organ rentowy nie uwzględnił wyjaśnień wnioskodawcy, kierując się wyłącznie stanowiskiem kontrolera, pomimo że kontroler – jak wynika z protokołu – nie dostrzegł żadnego wyniku rzekomej pracy powoda w ogrodzie ani nie wskazał żadnych czynności wykonywanych przez wnioskodawcę, a ponadto nie wyjaśnił okoliczności podnoszonych przez wnioskodawcę, w szczególności związanych z brakiem potrzeby grabienia czegokolwiek w ogrodzie wnioskodawcy w tym momencie i braku śladów wykonywania pracy lub choćby chodzenia po zroszonej trawie na ubraniu i dłoniach wnioskodawcy.

Na marginesie wskazać należy, że nawet gdyby wnioskodawca wykonał czynność grabienia w ogrodzie za pomocą narzędzia, jakie trzymał w rękach w chwili nadejścia kontrolera, nie skutkowałoby to automatycznym odebraniem wnioskodawcy prawa do spornego zasiłku. Należałoby bowiem ustalić, czy wykonanie tej czynności było wykorzystywaniem zwolnienia sprzecznie z jego celem, czy mogło skutkować wydłużeniem okresu niezdolności do pracy i utrudnić powrót do zdrowia. Należy podkreślić, że wnioskodawca cierpiał na bóle żołądka, nie był przeziębiony ani nie cierpiał z powodu uszkodzeń ciała (np. złamania ręki), wykonywanie nieobciążających prac przydomowych nie spełniałoby i wówczas w ocenie Sądu znamion przesłanki wykorzystywania zwolnienia niezgodnie z jego celem. Wnioskodawca z całą pewnością nie wykonywał zaś „prac ogrodowych”, żadnych bowiem efektów jego prac ani przygotowań do wykonywania pracy kontroler nie dostrzegł i nie uwzględnił w protokole.

Należy podkreślić, że organ rentowy, jako uczestnik procesu cywilnego, jest zobowiązany wykazać okoliczności faktyczne, z których wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2019 r. (III UK 8/18), w odniesieniu do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, należy zauważyć, że postępowanie sądowe toczy się na skutek odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, która jest podejmowana na

podstawie przepisów procedury administracyjnej, w określonym stanie faktycznym stwierdzonym przez Zakład. Z chwilą, gdy sprawa zawisnie przed sądem, toczy się już w trybie procesu cywilnego, chociaż z uwzględnieniem proceduralnych odrębności przewidzianych dla rozstrzygania tej kategorii spraw. Organ i osoba odwołująca się od decyzji są równorzędnymi stronami, a sąd zobligowany jest w czasie prowadzonego postępowania uwzględniać reguły dowodowe przewidziane w procedurze cywilnej, wynikające z art. 213 § 1 k.p.c., art. 228 § 1 k.p.c., art. 230 i art. 231 k.p.c.

W piśmiennictwie wskazuje się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie. W sprawach, które podlegają reżimowi procesowemu właściwemu dla spraw cywilnych, zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Z zasady skonkretyzowanej w art. 6 k.c. wynika, że ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, **ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na zaistnienie przesłanek negatywnych dla uprawnienia żądającego.**

Należy pamiętać, że sąd - a więc także sąd pracy i ubezpieczeń społecznych - nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy i do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Stąd ustawodawca do minimum ograniczył uprawnienia sądu do działania z urzędu, zatem szczególnego znaczenia nabiera aktywność stron w prezentowaniu dowodów oraz przytaczaniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Obowiązkiem strony i w jej interesie procesowym jest przedstawienie dowodów, które pozostawione są osądowi sędziowskiemu dokonywanemu w granicach określonych treścią normy zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. To sąd, po rozważeniu całego zgromadzonego w sprawie materiału, a więc także wszystkich innych okoliczności, w tym niespornych, ocenia wiarygodność przedstawionych dowodów i ich moc, kierując się wyłącznie własnym przekonaniem. Tak określona sędziowska swoboda nie jest ograniczona żadnymi zasadami procesowymi wyznaczającymi kierunek oceny przedstawionych dowodów.

Stan faktyczny sprawy w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych przez żadną ze stron dokumentów, a także przesłuchania wnioskodawcy. Zeznania wnioskodawcy były logiczne, szczegółowe i uzupełniały zgromadzony materiał dowodowy z dokumentów.

Sąd Rejonowy uznał zgromadzony materiał dowodowy za wystarczający dla rozstrzygnięcia, ponadto zaś organ rentowy nie wnosił żadnych dalszych wniosków dowodowych w sprawie.

Z powyższych względów Sąd uznał, że odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego, w którym kwestionował on odmowę prawa do zasiłku za wskazany w decyzji okres, było uzasadnione i uwzględnił je na podstawie art. 477<sup>14</sup> k.p.c.

O kosztach sądowych w punkcie II sentencji wyroku orzeczono w oparciu o art. 98 oraz art. 96 ust. pkt 4 w zw. z art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.